Nro. 69.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 26go Marca 1795.

Gazety.

ANGLIA.

Pocztowe okręty dnia 1. Marca do *Cuxhaven* przybyłe przyniosły doniesienia z Anglii od dnia 13. Stycznia do 24. Lutego. — Podług tych Pospólstwo *Angielskie*, i partya oppozycyina iest za pokoiem, że atoli łatwo poznaią, iż Francuzi w teraźnieyszych nayświetnieyszych progressach nie łatwoby przyięli warun-

ki pokoiu znośne dla Anglii; przeto pospólstwo, partya oppozycyina, i Rząd w tém się zgadzaią: że nayczynniey około przygotowań do woyny krzątać się potrzeba. Niezgadzaią się tylko względem sposobu owych przygotowań, tudzież ażaliby nienależało przynaymniey dla doświadczenia wniyść w traktowanie o pokóy z *Francyą*. Ministrowie obstaią przy swém zdaniu, że z teraźnieyszym Rządem *Francyi* żadnych Traktatów rozpoczynać nie można. Z drugiey strony z wielu miast przychodzą do Izby niższey prożby o przyspieszenienie pokoiu. Nayważnieyszą z tych iest podana prożba od samego miasta *Londynu*. Mieszczanie tym końcem odprawili zgromadzenie na ratuszu Członki Magistratu opierały się wprawdzie temu proiektowi, lecz większość głosów go uchwaliła, i nakazano członkowi Magistratu *Adamson*, aby prożbę ową przyspieszenie do Parlamentu zaniósł. Przeciw tey uchwale uformowała się partya druga, i podpisała w liczbie 1659 obywatelów prożbę, w którey obiecuią Króla Jmci wszelkiemi sposobami wspierać w dalszym ciągu woyny, będącey iednym śrzodkiem otrzymania stałego pokoiu. Gdy taka prożba była po-

podana, uczynił uwagę P. *Scheridan*: że wielu obywatelów ią podpisało, sądząc: iż będzie także za pokoiem, ale tylko w skromnieyszych wyrazach ułożona. Lecz członki Magistratu, które ią przyniosły, zaprzeczały to, zkąd taki był powstał hałas, że nikogo słyszeć nie można było. Obydwie prozby położono na stole. Podobną drugiey prozbie zaniósł do Króla Prezydent Londyński z Korporacyą. Toż z innych miast, z których za pokoiem nadeszły prozby, przeciwne partye protestacye nadesłały, iako to: z *Carlisle*, *Norwich*, *Salisbury*, *Southamphon* i t. d.

W Parlamencie przez ten czas wiele o pokoiu i woynie rosprawiano, których debattów treść iest następuiąca: Gdy dnia 21. Stycznia Pan *Wyndham* w Izbie niższey uczynił proiekt: aby na przyszłą kampanię na 222,656. woyska, 6. mill. 652,745. funt. szter. rezolwowano, a zatém woysko lądowe 74,000. pomnożono, mocno się żaliła partya oppozycyina na postępowanie Ministrów z woyskiem w czasie zeszłey kampanii. Naybardziey narzekał Pan *Fox* na zły stan woyska lądowego. Pan *Pitt* bardzo ostro na to odpowiedział: i prosił

Pa-

Pana *Fox*: aby, ieśli może przekonać Izbę i kray: że ministrowie są głupi i niesposobni, doprasział się Króla o skassowanie onych; coby mu w ten czas zapewne się powiodło, lecz wszelako niech się niespodziewa, aby sam, lub iego przyiaciele osiągnęli urzędy ministrów, chybaby mógł tego dowieść: że Królewstwo W. *Brytanii* iest w tym stanie, iż od łaski i litości nieprzyiaciół zawisło. „Ja wiem, mówił, że lud po wszystkich poniesionych klęskach ieszcze nie utracił umysłu, i czuie się bydź w siłach dania odporu powszechnemu nieprzyiacielowi całey Europy. Lubo aż nadto usiłuie Pan *Fox* poniżyć, i zganić nasze operacye woienne; wszelakoż dzieie tychże są z honorem naywiększym armii naszey. *Hollandya* własney nieczynności, i przychilności Patryotów ku *Francuzom* stała się ofiarą. Ale za to zdarzenie tak, iak za nieznośną zimę, nie mogą Ministrowie do odpowiedzi bydź pociągnieni. „ Tym sposobem zezwolono na proiekt *Wyndhama*.

Dnia 27 w *Izbie wyższey* znowu rostrząsano proiekt Xięcia de *Bedford*, względem pokoiu, w którym starał się okazać: że Rząd Francuzki teraźnieyszy tak

tak ieſt umiakowany, iż można z nim w negocyacye wchodzić. Lord *Grenville* proiekt *Bedforda* tym ſpoſobem uſiłował poprawić: *że w teraźnieyſzych okolicznoſciach użyteczna ieſt rzecz wſpierać Króla w ſprawiedliwey woynie przeciw Francuzóm, dla otrzymania ſtałego pokoiu z nim, ieżeli mieć będą iaki bądź Rząd.* Tę odmianę 88. głoſami przeciw 15. uchwalono. Tym ſamym ſpoſobem w *Izbie niżſzey* z proiektem Pana *Grey* poſtąpiono. Wyſtawiał on: że *Anglia* zoſtaie przez lat 2. w woynie, które ią 50 000. żołnierzy i maytków, tudzież 50. mill. funt. ſzter. pozbawiła, a żadnego innego nie obiecuie widoku, iak ſamą ſtratę. Kontrarewolucyi teraz we *Francyi* nie można ſię ſpodziewać, ponieważ Naród *Francuzki* podług iednych maxym ſię rządzi, wiekie poczynił pregreſſa, a moderantyzmu ſię trzyma. Potem opiſywał wielką potęgę *Francyi*, a ſłabe ſiły Potencyów koalicyinych, żądaiąc: aby *Anglia* naśladowała *Rzeſzę Niemiecką*, która proponuiąc pokóy gotuie ſię do woyny. Pan *Pitt* do owego proiektu to tylko dodał: „ *że Parlament Królowi Jmci chętnieby dopomógł do zawarcia pokoiu z iakiem bądź mocarſtwem,*

gdy-

gdyby to tylko (mocarſtwo) zaręczyło beſpieczeńſtwo. „ Dodał nakoniec, że *ani Król, ani Rząd Angielſki nie chciał nigdy przypiſywać Francyi formy ſzczególnieyſzey Rządu, a luboby żądać potrzeba Rządu monarchycznego; nie twierdził iednak nigdy nikt: iakoby Anglia z żadną Rzecząpoſpolitą w traktaty wchodzić nie miała. Do tego atoli czaſu ani cieni nie ma* Rządu we *Francyi.* Dodatek Pana *Pitta* większością głosów zoſtał przyięty.

Takowym ſkutkiem nieodſtręczony bynaymiey Pan *Grey* wniósł znowu dnia 6. Lutego na ępuiący proiekt: „ *Nie uznawſzy we Francyi, Rządu, z którym by pokóy zawrzeć można, woyna bez zniſzczenia iedney z między dwóch ſtron prowadzona daley bydź nie może. Wiele Potencyów w Europie i Ameryce uznało Rząd ten, nawet nie które uczyniły to z prowadzących woynę, które otworzyły propozycyę pokoiu. Izba więc ieſt tego zdania: że i W. Brytania tę formę Rządu uznać powinna.* „

Nakońcu proſił: aby ten proiekt albo przyięto albo odrzucono, nie zaś przez poprawę, i nakręcania tak rzecz przycimiano iak pierwey.

Pan

Pan *Pitt* oświadczył: że ani teraźnieyszy, ani przyszły Rząd *Francyi* powinien nas odciągnąć od traktowania z nią, ale ani teraźnieyszy stan *Francyi*, ani stan Potencyów koalicyinych, tak iest umiarkowany; aby użyteczną było rzeczą w negocyacyę teraz wchodzić.

Nie chciał tedy tego proieku, ani odrzucać, ani przyimować, aby kto nie sądził, że zaraz w negocyacye w chodzić będzie. Pan *Wilboforce* mniemał, że proiekt Pana *Grey* może bydź przyięty mimo rozpoczęcia natychmiast negocyacyi, ale tylko dla uchylenia przeszkód. Lecz, i to się nie pododało, a przy wotowaniu Ministrowie mieli 190. głosów przeciw 60. za sobą.

Takież odnowienie *Bedfordskiego* proiektu w Izbie wyższey dnia 12. Lutego uczynione, 75. głosami przeciw 12. odrzucono. —

Względem przygotowań do woyny w tém się wielu zgadza, że nasza potęga morska teraz naybardziey pomnożona bydź powinna. PP. *Pitt i Dundas* twierdzili w Parlamencie: że mimo wystawienia w stanie naylepszym potęgi morskiey, zdrowa polityka wymaga także utrzymywania w dobrym stanie i lądowego woyska.

Dnia

Dnia 2. Izba niższa uformowała *Comité* dla naradzenia się o naylepszych sposobach opatrzenia potęgi morskiey w ludzi.

Pan *Pitt* w podanym od siebie planie naybardziey zwrócił uwagę na kupców, których, ponieważ iest naywiększym interessem teraźnieysza woyna, przeto do niey przykładać się i względnie pewną liczbę maytków na okręty kraiowe oddać powinni.

Podłu *Pitta* uwagi około 1 ,o,ooo. ludzi potrzebuią kupcy do swey żeglugi' a zatém dosyć byłoby od 7. iednego oddać, tak iednak, aby każdemu był wolny zostawiony wybor za 1. maytka dwóch ludzi do woyska lądowego przystawić Tym sposobem 20,000. ludzi zebrać można. Lecz i właściciele dóbr przyłożyć się maią, a każda Parafia 1. rekruta przystawi &c. „

Pan *Fox* pochwalił szlachetny i szczery w tey mierze postępek Ministra, i zgodził się zupełnie na uchwałę opatrzenia iak naylepiey w ludzi morskiey potęgi. Tak plan Pana *Pitt* uchwalony został.